

20 stycznia 2017 r. Minister Sprawiedliwości ogłosił założenia reformy sądownictwa.

Niektóre z tych zmian zmierzają do podporządkowania sądownictwa politykom ze szkodą dla obywateli. Wybór sędziów – członków Krajowej Rady Sądownictwa przez Sejm może doprowadzić do ich uwikłania w politykę. Pierwszeństwo absolwentów podległej Ministrowi Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury przy obejmowaniu stanowiska asesora sądowego i przyznanie Prezydentowi możliwości wyboru osoby powoływanej na stanowisko sędziego spośród dwóch kandydatów przedstawionych przez tak upolitycznioną Krajową Radę Sądownictwa zmierza wprost do przejęcia pełnej kontroli politycznej nad wprowadzaniem nowych osób do zawodu sędziego.

Zapowiedzi stworzenia para-sądu czyli Izby Dyscyplinarnej przy Sądzie Najwyższym z nowymi uprawnieniami prokuratorów wyposażą Ministra Sprawiedliwości w narzędzie do wywierania wpływu na obecnie orzekających sędziów. Są sytuacje, gdy sędzia prowadzi proces z udziałem aktywnego polityka albo podejmuje decyzję, co do której politycy formułują swoje oczekiwania. Groźba wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przez podległych Ministrowi prokuratorów może być narzędziem wywierania politycznego wpływu na sędziego, który rozstrzyga o losach obywatela.

Niezależność sądów i niezawisłość sędziów to nie przywilej, lecz gwarancja dla obywatela, że jego sprawę będzie rozpatrywał sędzia wolny od nacisków ze strony polityków. Przywołane rozwiązania są zaprzeczeniem tej konstytucyjnej wartości.

Zarządy:

Stowarzyszenia Sędziów Polskich „IUSTITIA”

Stowarzyszenia Sędziów Themis

Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych w Polsce

Stowarzyszenia Sędziów Rodzinnych Pro Familia